

## STEFANIA BAJUK ur. 1925; Włodawa

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Włodawa przed wojną
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Włodawa; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Włodawa, region, przedwojenna Włodawa, piwiarnia u Jankła, piwiarnie, sklepy

### Włodawa przed wojną

Tutaj w tym miejscu gdzie akurat stoi Kijowska Aldony, tutaj buty są zdaje się, to tutaj była taka piwiarnia. Nie była restauracja tylko piwiarnia. Bo w czwartek naokoło czworoboku poustawiane były wozy i przyjeżdżali „farniarze”, jak ich nazywali. Oni przynosili szynki gorącej, chłopci to kupowali, a na piwo to szli do Jankła. Jeszcze druga to była Kurobejki, ale to katolika. Sklepów to było bardzo dużo, sklep na sklepie. W czworoboku były wszystkie sklepy i materiały. I można było zająć, wziąć bez pieniędzy, bez grosza Żyd dał, ale jak się nie zapłaciło raz, to już więcej się nie dostało. I były takie materiały dobre i złe. Ktoś powiedział, że chce dobry materiał, to od razu wrzucił, powiedział, że tyle a tyle kosztuje. Nawet przed wojną jeden z Podzamcza założył sklep i zbankrutował, bo Żyd brał u Żyda. W Łodzi, tam brał takie brakowe i sprzedawał jako pierwszy gatunek. A to co był brak, to on odciął i drugiemu Żydowi dał, a Żyd czapki uszył.

Data i miejsce nagrania	2003-03-22, Włodawa
Rozmawiał/a	Anna Piotrowska
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"